



Sygn. akt V KK 166/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Grubba

SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **W. C.**

skazanego z art. 280 § 2 kk przy zast. art. 60 § 1 i 6 pkt 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 25 kwietnia 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego
na niekorzyść skazanego co do kary i na korzyść skazanego co do przepadku
od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 12 lipca 2017 r., sygn. akt II AKa [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w L.

z dnia 15 lutego 2017 r., sygn. akt III K [...],

1. uchyla zaskarżony wyrok co do

**a) kary i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu
we [...] do ponownego rozpoznania;**

b) przepadku;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. - Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych).

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z dnia 15 lutego 2017 r. W. C. został uznany za winnego przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. i za to, na podstawie tego przepisu, przy zastosowaniu art. 60 § 1 i 6 pkt 2 k.k., wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności, z zaliczeniem na jej poczet okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Nadto, na podstawie art. 46 § 1 k.k., orzeczono wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz określonej osoby kwoty 610 zł, zaś na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeczono od oskarżonego przepadek korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w wysokości 150 zł. Wyrokiem tym zwolniono też oskarżonego od kosztów sądowych.

Od wyroku tego apelowali: prokurator i obrońcy oskarżonego. Prokurator zaskarżył to orzeczenie na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej kary, zarzucając rażąco jej niewspółmierność, natomiast obrońcy – w jednym piśmie procesowym – zaskarżyli wyrok w całości i podnieśli zarzuty obrazy przepisów postępowania, a to: a) art. 6 w zw. z art. 79 § 1 pkt 1 oraz art. 80 k.p.k., skutkującej wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., b) art. 410 k.p.k., c) art. 201 k.p.k. i d) art. 185a § 1 k.p.k. W konkluzji prokurator wniósł o zmianę wyroku przez wyeliminowanie z podstawy prawnej wymiaru kary art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 k.k. i wymierzenie oskarżonemu kary 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W konkluzji apelacji obrońców złożono wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu tych apelacji, Sąd Apelacyjny [...], wyrokiem z dnia 12 lipca 2017 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od prawomocnego wyroku z kasacją wystąpił Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny. Zaskarżył w niej wskazany wyrok w części utrzymującej w mocy orzeczenie o karze, na niekorzyść skazanego, oraz w części dotyczącej przepadku korzyści majątkowej, na jego korzyść. W kasacji tej zarzucono rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego

procesowego, to jest art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 440 w zw. z art. 434 § 2 k.p.k., polegające na zaniechaniu przeprowadzenia prawidłowej kontroli odwoławczej, w tym poza zakresem zaskarżenia, nienależyte rozpoznanie uchybień podniesionych w zarzucie apelacji prokuratora i nieodniesienie się do nich w uzasadnieniu orzeczenia, co skutkowało niezasadnym utrzymaniem w mocy wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 15 lutego 2017 r., sygn. akt III K [...], pomimo tego, że zapadł on z obrazą prawa materialnego, a to art. 45 § 1 k.k. i jako taki był rażąco niesprawiedliwy, a nadto kara wymierzona skazanemu W. C., przy prawidłowym uwzględnieniu okoliczności obciążających, była rażąco niewspółmierna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Apelacyjnemu [...] do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna. Trafnie w niej wskazano, że zaskarżony wyrok zapadł z rażącym i mającym istotny wpływ na jego treść naruszeniem przepisów prawa karnego procesowego. Doszło bowiem do obrazu przepisów art. 433 § 1 i 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k. Sąd Apelacyjny nie dokonał bowiem prawidłowej kontroli odwoławczej, w tym także poza granicami środka odwoławczego. Sąd ten nienależycie rozpoznał uchybienie podniesione w zarzucie apelacji prokuratora i nie odniósł się do niego w uzasadnieniu orzeczenia. Nie dostrzegł też, że rozstrzygnięcie o przepadku korzyści majątkowej zostało wydane z obrazą art. 45 § 1 k.k. Powyższe skutkowało niezasadnym utrzymaniem w mocy wyroku Sądu Okręgowego w L., pomimo tego, że zapadł on z obrazą prawa materialnego i jako taki był rażąco niesprawiedliwy, a nadto kara wymierzona skazanemu, przy prawidłowym rozpoznaniu apelacji prokuratora, mogła zostać uznana za rażąco niewspółmierną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu.

Przepis art. 433 § 2 k.p.k. wyraźnie nakazuje sądowi odwoławczemu rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Oznacza to nie tylko tyle, że na sąd odwoławczy nałożony jest nakaz niepomijania żadnego z podniesionych zarzutów, ale również, że odniesienie się do nich nie może być jedynie ogólnikowe i formalne, lecz ma

to być rzetelne ustosunkowanie się do tych zarzutów, z odwołaniem się przy tym do stosownej argumentacji na poparcie przyjętego stanowiska. Sąd odwoławczy powinien więc rozważyć należycie każdy z zarzutów i wykazać następnie konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach, dlaczego uznał poszczególne zarzuty apelacji za trafne, bądź też za bezzasadne. Do niewłaściwej kontroli odwoławczej dojdzie zatem nie tylko wtedy, gdy sąd pomija w swoich rozważaniach zarzuty zawarte w środku odwoławczym, lecz także wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od wymogu ich rzetelnej oceny. Odzwierciedleniem tego, czy sąd odwoławczy należycie zrealizował obowiązki wynikające z art. 433 § 2 k.p.k. jest uzasadnienie wydanego przez ten sąd orzeczenia, bowiem tylko jego treść pozwala na ocenę prawidłowości dokonanej kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku. Przepis art. 457 § 3 k.p.k. nakazuje, by w uzasadnieniu wyroku podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. Powyższe przepisy wytyczają standardy postępowania odwoławczego (art. 433 § 2 k.p.k.) oraz uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji (art. 457 § 3 k.p.k.). Zaprezentowane tu stanowisko utrwalone jest już w orzecznictwie (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 maja 2018 r., III KK 426/17, LEX nr 2556098 i z dnia 23 stycznia 2018 r., III KK 573/17, LEX nr 2434669 czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2017 r., III KK 5/17, LEX nr 2321862).

W rozpatrywanej sprawie Sąd Apelacyjny nałożonych nań powinności związanych z kontrolą instancyjną nie zrealizował. Trafnie podniósł skarżący, że w złożonej apelacji prokurator zakwestionował orzeczenie o karze, uznając ją za rażąco łagodną przy uwzględnieniu wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzuconego oskarżonemu, wynikającego z rodzaju naruszonego przez niego dobra prawnego, okoliczności i sposobu popełnienia czynu, działania oskarżonego z premedytacją z niskich pobudek jedynie w celu osiągnięcia doraźnej korzyści majątkowej oraz z rozmiarów wyrządzonej szkody. Zdaniem prokuratora, tak wymierzona kara nie spełniała swoich wymogów w zakresie zarówno prewencji szczególnej wobec młodocianego oskarżonego, jak i wymogów stawianych przed karą dotyczących celów wychowawczych i zapobiegawczych w zakresie społecznego oddziaływania kary. Prokurator

podniósł też, że Sąd *meriti* uzasadniając wymiar kary nie odniósł się w ogóle do stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzuconego oskarżonemu, a stopień winy oskarżonego ocenił jedynie przez pryzmat faktu, iż był on osobą młodocianą. Ponadto prokurator wskazywał, że Sąd dostrzegając okoliczności obciążające nie nadał im należytego znaczenia, wyciągnął z nich błędne wnioski uznając, iż wymierzenie oskarżonemu kary z dobrodziejstwem nadzwyczajnego jej złagodzenia będzie korzystnie oddziaływać na dalszy proces wychowawczy młodocianego sprawcy. W środku odwoławczym prokurator odwoływał się do takich elementów zachowania oskarżonego, jak działanie wspólnie i w porozumieniu z ustaloną nieletnią osobą motywowane chęcią zdobycia środków finansowych w najprostszy sposób, co było przy tym przemyślane i zaplanowane; dopuszczenie się rozboju z użyciem noża, którego to przestępstwa ofiarą padła 12 - letnia dziewczynka; nadmierna brutalność i bezwzględność zachowania oskarżonego, zbędna dla realizacji przestępczych celów, a objawiająca się przykładaniem ostrza noża do szyi dziewczynki i grożeniem jej śmiercią, które to zachowanie nie zostało w żaden sposób sprowokowane przez nią. Z uwagi na powyższe, zdaniem prokuratora brak było okoliczności przemawiających za skorzystaniem przez Sąd Okręgowy z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Fakt bowiem, że oskarżony był sprawcą młodocianym i konieczność w związku z tym wychowawczego oddziaływania na tego rodzaju sprawcę nie mogą automatycznie przesądzać o orzeczeniu kary poniżej minimum ustawowego zagrożenia, zważywszy na to, że oskarżony pomimo młodego wieku wykazywał już wysoki stopień demoralizacji i dokonywał uprzednio kradzieży w związku z czym przebywał w placówkach wychowawczych, a przedmiotowego przestępstwa dopuścił się będąc na ucieczce z ośrodka wychowawczego. Dlatego też, wedle prokuratora, wymierzona kara jest rażąco niewspółmiernie łagodna i nie spełni swych funkcji, a kara jaką należało wymierzyć to kara 4 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny odnosząc się w jednym akapicie uzasadnienia do apelacji prokuratora, która – jak wykazano powyżej - poza sformułowaniem zarzutu zawierała rozwiniętą argumentację na jego poparcie, wskazał jedynie, że nie podziela zarzutu niewspółmierności kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu oraz wniosku o wymierzenie mu kary 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia

wolności. Sąd odwoławczy dalej stwierdził, że aprobuje okoliczności i racje, które według Sądu pierwszej instancji przemawiały za zastosowaniem wobec oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary i wymierzenia mu kary 2 lat pozbawienia wolności.

Tego rodzaju ustosunkowanie się do zarzutów apelacji prokuratora jest dalece niewystarczające. Zauważyć tu trzeba, że wprawdzie w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszcza się możliwość swego rodzaju odesłania przez sąd odwoławczy do argumentacji sądu pierwszej instancji, ale zastrzega się, że dotyczy to tylko takiej sytuacji, gdy w apelacji prowadzona jest jedynie polemika kontestacyjna a nie argumentacyjna z orzeczeniem sądu pierwszej instancji. Jeżeli jednak w apelacji wskazane zostały inne argumenty niż te, które przyjęto w zaskarżonym orzeczeniu albo pojawiły się nowe lub pominięte okoliczności, to zarówno proces tej kontroli, jak i jego wyniki, muszą znaleźć merytoryczny wyraz w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, a w zależności od meritum sprawy rozważania sądu odwoławczego powinny przybrać formę odpowiednio rozbudowanego wyводу. Natomiast brak przedstawienia rozumowania sądu odwoławczego, które doprowadziło go do przyjęcia stanowiska wyrażonego w treści orzeczenia, uniemożliwia ocenę zasadności tego ostatniego na poziomie sądu kasacyjnego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2018 r., II KK 382/17, LEX nr 2487631).

W rozpoznawanej sprawie odesłanie do wywodów sądu pierwszej instancji mogłoby okazać się wystarczające, gdyby rozważania tego sądu co do kary były pełne i przekonujące, zaś środek odwoławczy stanowił zwykłą ich kontestację, bez wskazywania rzeczowej argumentacji. Jednak, kwestionowanie przez prokuratora stanowiska Sądu *a quo* nie sprowadzało się jedynie do zwykłej z nim polemiki, lecz w apelacji podniesiono konkretne argumenty. Odwołanie się zatem do trafności stanowiska sądu pierwszej instancji w żaden sposób nie wyjaśnia, dlaczego zarzut apelacji prokuratora jest bezzasadny, choć takiego właśnie wyjaśnienia wymaga przepis art. 457 § 3 k.p.k. W tym zakresie Sąd drugiej instancji powinien przedstawić własne rozważania i argumentację. Zwłaszcza, że słusznie wskazywał prokurator w apelacji - a co zasadnie eksponuje, jak już podkreślano, w kasacji skarżący - że Sąd Okręgowy, uzasadniając swoje stanowisko

co do wymiaru kary nie odniósł się zupełnie do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, a jego stopień winy ocenił jedynie przez pryzmat faktu, iż był on osobą młodocianą. Sąd *meriti* stwierdził bowiem tylko, że orzeczona kara będzie współmierna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, a przy tym spełni swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze.

Postępując w opisany tu sposób Sąd Apelacyjny nie wypełnił zatem wymogów związanych z właściwą kontrolą odwoławczą i naruszył wskazane wcześniej przepisy z nią związane. Brak merytorycznego odniesienia się do zarzutu apelacji prokuratora skutkowało tym, że doszło do rażącego naruszenia prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku w zakresie orzeczenia o karze.

Zasadnie wywodzi też skarżący, że kontrola odwoławcza była nieprawidłowa w innym jeszcze względzie. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł wszak, poza granicami podniesionych zarzutów, że orzeczenie Sądu Okręgowego jest rażąco niesprawiedliwe w rozumieniu art. 440 k.p.k., jako że z obrazą prawa materialnego, a to art. 45 § 1 k.k., rozstrzygnięto w nim o przepadku korzyści majątkowej. Mianowicie Sąd pierwszej instancji, na podstawie powyższego przepisu, orzekł od oskarżonego przepadek korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w wysokości 150 zł. Przepis art. 45 § 1 zdanie drugie k.k. stanowi zaś, że przepadek nie orzeka się w całości lub w części, jeżeli korzyść lub jej równowartość podlega zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu podmiotowi. Omawiane tu rozstrzygnięcie zapadło zatem wbrew przywołanemu zakazowi. W rozpatrywanej sprawie kwota uzyskana ze sprzedaży skradzionej rzeczy podlega zwrotowi pokrzywdzonemu, a nie przepadkowi na rzecz Skarbu Państwa. Podkreślić przy tym należy, że omawiany zakaz orzekania przepadku obowiązuje niezależnie od tego, czy przedmiot pochodzący bezpośrednio z przestępstwa, czy też osiągnięta z popełnienia przestępstwa korzyść majątkowa zostały zwrócone pokrzywdzonemu lub innemu podmiotowi (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2007 r., WK 16/07, LEX nr 311185 czy z dnia 14 maja 2008 r., WK 11/08, LEX nr 444479). Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 440 k.p.k. w związku z art. 433 § 2 *in fine* k.p.k., zobligowany był dostrzec powyższe naruszenie prawa materialnego przez Sąd pierwszej instancji poza granicami zarzutów podniesionych

w apelacji obrońców i orzec na korzyść oskarżonego przez wyeliminowane błędnego rozstrzygnięcia z wyroku. Utrzymanie w mocy wyroku z obrazą prawa materialnego, w sytuacji gdy należało go zmienić na korzyść oskarżonego, jest więc rażąco niesprawiedliwe.

Wskazane wcześniej uchybienia Sądu odwoławczego w zakresie dokonanej kontroli odwoławczej musiały skutkować ingerencją Sądu Najwyższego i uchyleniem zaskarżonego wyroku co do kary oraz przekazaniem w tej części sprawy Sądowi Apelacyjnemu [...] do ponownego rozpoznania oraz uchyleniem rozstrzygnięcia w zakresie przepadku. Uchylenie zaskarżonego orzeczenia co do przepadku oznacza uchylenie utrzymanego w mocy rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji o tym przepadku, a tym samym wyeliminowanie tego rozstrzygnięcia z obrotu prawnego. Nie było tu w związku z tym konieczne wydawanie jakiegokolwiek rozstrzygnięcia następczego. Przepis art. 537 k.p.k. nie zawiera bowiem pełnego katalogu rozstrzygnięć sądu kasacyjnego. Możliwe jest także ograniczenie się Sądu Najwyższego do uchylenia wadliwego rozstrzygnięcia bez wydawania orzeczenia następczego (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2017 r., V KK 49/17, LEX nr 2281291).

W postępowaniu ponownym, prowadzonym jedynie w zakresie przekazanym, a więc tylko co do rozstrzygnięcia o karze (art. 442 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.), Sąd Apelacyjny weźmie pod uwagę powyższe rozważania i baczyl będzie, aby w rzetelny sposób odnieść się do zarzutu apelacji prokuratora.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w wyroku.